

Marek Kaszewski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kwalifikatory w słowniku Jerzego Samuela Bandtkiego – rodzaje, funkcje, frekwencja

Podstawą materiałową tekstu jest całość zasobu leksykalnego zgromadzonego w słowniku Jerzego Samuela Bandtkiego¹.

Jak powszechnie wiadomo, specjalna waga kwalifikatorów słownikowych ujawnia się szczególnie w badaniach nad leksykografią historyczną. Dzieje się tak z kilku względów, niezwykle ważnych dla historyka języka: oprócz przekazywanych pośrednio przez kwalifikatory informacji pozajęzykowych lub dotyczących sposobu postrzegania świata, kategoryzowania rzeczywistości, różnych form aksjologii ujawniających się na poziomie języka itd. najważniejszą zdobyczą jest bezcenna wiedza o świadomości lingwistycznej autorów tychże słowników i względnej bądź realnej reprezentatywności tych kompendiów dla świadomości językowej wspólnoty ludzkiej współczesnej leksykografom, nie wspominając już o zdradzanych niekiedy przez kwalifikatory zjawiskach związanych z życiem wyrazów². Rozmieszczenie kwalifikatorów, ich kondensacja w różnych partiach tekstu, a także rozmaite modyfikacje są źródłem cennych informacji o sposobie przeprowadzania kwerendy materiałowej, przede wszystkim jednak o samym procesie powstawania słownika. Wszystko powyższe zależy, rzecz jasna, od wdrożonych przez leksykografa rozwiązań, ich jakości oraz konsekwencji stosowania. Na te aspekty *Słownika dokładnego...* Bandtkiego postaram się zwrócić uwagę w niniejszym tekście.

¹ J.S. Bandtkie, *Słownik dokładny języka polskiego i niemieckiego do podręcznego używania dla Polaków i Niemców ułożony*, t. 1–2, Breslau 1806.

² „Dla historyka języka kwalifikatory, odzwierciedlające współczesną słownikowi świadomość językową i stylistyczną, stanowią bardzo cenny typ źródeł do historii wyrazów, ich chronologii i geografii historycznej, ich historycznie zmiennej wartości stylistycznej itp.”. B. Walczak, *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*, Poznań 1991, s. 33.

Poza szczegółową analizą pozostawiam tutaj kwalifikatory *obs.* (przestarz.), *selt.*, *seltener* (rzadki, rzadszy) i opatrywane nimi jednostki – zasługują one na odrębne, obszerne opracowanie, ponieważ nawet powierzchowna obserwacja materiału pozwala stwierdzić, że ta część leksyki stanowi około 25–30% (a może nawet więcej) całości zasobu słownika (mniej więcej taka sama część haseł opatrzona jest sygnaturą [skrótom nazwy] źródła). Pod względem statystycznym podobnie przedstawia się sposób opatrywania haseł dokumentacją źródłową (około 30–35% artykułów zawiera taką dokumentację). Zjawisko dokumentowania artykułów hasłowych sygnaturami źródeł warto zilustrować ich listą, ułożoną dokładnie według kolejności pojawienia się w tekście słownika – pozwala to na ogląd procesu powstawania słownika, daje też asumpt do wysnucia kilku wniosków o mocy niegeneralizującej. Niżej zamieszczam wzmiankowany rejestr sygnatur, zaznaczając pismem pogrubionym źródła najczęściej przytaczane, kursywą – przywoływane ze średnią częstotliwością oraz pismem jasnym – źródła rzadkie bądź jednostkowe. Zapis sygnatur przedstawiam w sposób ujednolicony, w tekście słownika bowiem dało się zaobserwować niekonsekwencje zapisu oznaczeń źródeł (niektóre z nich są przywoływane często, regularnie, równomiernie na przestrzeni całego tekstu, inne jednostkowo, niektóre dopiero w drugiej połowie słownika albo wręcz pod koniec dzieła):

Tac., **Nar.**, *Iabl.*, *Lryst.*, **Opal.**, **Siel.**, **Kluk.****Dykc.**, **J.Koch.**, **Stryjk.**, **Zab.**, **Dykc.**, *Sym.Siel.*, **Hor.**, **Stat.Lith.**, **Dykc.Med.**, **Stryik.**, *WXBW*, *Popiel*, **Osln**, **Kl.**, **M.Seym.**, **Fred.**, *Sat.*, *Anakr.*, **Bielski**, **Chod.**, *Podst.*, *Nero*, *Karp.*, *Fredr.*, *Prim.*, *Kn.*, **Jabl.**, *Skot.*, **Podst.**, **Kl.R.** (**Kl.Rosl.**), *Ostr.*, *Kl.Zw.*, *Gwagn.*, *Siel.Folw.*, **Kop.**, *Kn.Balon*, *Op.Cud.*, *Tasso*, *Boża Rodzica (gospodyń)*, *Listy X BW*, *Satyr.*, *Kl.Pl.*, **Bielski**, *Gornicki*, **Hor.**, *Zimor.Kozacz.*, *Zim.Siel.*, *Nag.Siel.*, *Sic.*, **Xpleb.**, **Monachom.**, *Taur.*, *Bibl.Brzeska*, **Gram.Narodowa (Gram.Kop.)**, **Dośw.**, *Siel.Fol.J.Kochanowski*, *Stryik.*, *Kras.Sat.*, *Trotz*, *Schn.*, *Kl.Ryb.*, *Sir.*, **Kras.Sat.**, *Kl.Pszcz.*, *Czac.*, *Kl.Ptastwo*, *Skrzet.*, *Ostrowski*, **Myszeid.**, *Bud.Swit.*, *Hist.n.d.k.p.*, **W.Chocim.**, *Nad.*, *Palcz.Gwagnin.*, *Kant.Cze.*, *Podol.*, *Trzew.Mord.*, *JezR.*, **Bayki**, *R.Kopal.*, *Star.M.*, **Hul.Ow.**, *TournesDykc.Med.*, *Miech.*, *Metath.poet.*, *Cnap.*, *Kn.Cyg.*, *Helmold.*, *Bogus.*, *M.S.*, *Ed.Bresc. et Ged.*, *Nar.Mow.Seym.*, *Paprocki.Herby Ryc.Pol.*, *Wyb.*, *Kr.Sat.*, *Łecht.*, *Kul.*, *Pism.Rozn. Kr.*, *Mik.*, *Fredr.Przys.*, *Somersb.*, *Filoz.Zon.*, *Syn.Marn.*, *Aryost.*, *Mik.*, *Dykc.Mamka*, *Jez.Wyraz.* (*Jez.Wyr.*), *Niemecz.M.S.*, *Pism.Rok.*, *Simonid.*, *Nar.Przedm.*, *M.S.Kicin.*, *Anat.Dykc.*, *Pamiętnik*, *Kościalk.* oraz (dopiero w dodatku) *Tręb.Dan.*, *Wni.*, *Luc.*, *Ed.Ged.*

Warto przypomnieć, że autor w żadnym miejscu swego dzieła nie rozwija wzmiankowanych skrótów ani nie umieszcza listy wykorzystanych źródeł.

Jak łatwo zauważyć na podstawie powyższego wyliczenia, frekwencja sygnatur źródeł, które pojawiają się przy początkowych hasłach słownika, jest najwyższa – należy dodać, że te same źródła występują niezmiennie aż do samego końca dzieła. Jest zatem wśród przywoływanych źródeł słownika Bandtkiego około 130 tekstów (badania Franciszka Peplowskiego, obejmujące 46% zawartości słownika, ujawniły cytaty z 70 tekstów, z czego 48 było zbieżnych ze źródłami słownika Samuela Bogumiła Lindego³). Wielki poprzednik dzieła Bandtkiego, słownik Michała Abrahama Trotza, pojawia się jako źródło wyłącznie przy niektórych nazwach botanicznych (np. *obrostrnica* ‘słonecznik, ziele’) i zoologicznych (np. *tchórz* ‘kuna domowa’), choć badania pokazują, że był on bardzo ważnym punktem odniesienia dla Bandtkiego⁴. Wygląda na to, że nieprzywoływanie dykcjonarza Trotza jako źródła przy innych leksemach niż wzmiankowane terminy da się uzasadnić chęcią Bandtkiego do ukazania swej indywidualności, niezależności od poprzednika, co zostało wspomóżone stworzeniem olbrzymiej liczby derywatów – można przypuszczać, że miało to dowodzić całkowitego uniezależnienia twórcy słownika od najwyraźniej w jakiś sposób ciężającej mu spuścizny Trotza.

Pojawienie się niektórych sygnatur źródeł dopiero w późniejszych częściach słownika może (choć niekoniecznie musi) oznaczać, że Bandtkie dobierał materiały w trakcie powstawania słownika⁵, co z kolei może implikować stwierdzenie, że wiarygodność rozstrzygnięć w definiowaniu oraz sama obecność bądź brak obecności konkretnych jednostek w kompendium mogą budzić wątpliwości – materiał zgromadzony w słowniku jest niereprezentatywny dla całości źródeł przywoływanych w słowniku lub jest tylko częściowo reprezentatywny.

³ „Oczywiście większość tekstów należy do najbardziej wówczas popularnych autorów i dzieł, jak np. I. Krasickiego *Bayki i przypowieści*, *Historia na dwie księgi podzielona*, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, *Myszeidos*, *Monachomachia*, *Pan Podstoli*, *Satyry*, *Wiersze*, *Wojna Chocimska* oraz A. Naruszewicza *Historia Jana Karola Chodkiewicza*, *Historia narodu polskiego*, *Dzieła Tacyta*, *Tauryka*. Podobnie u obu słownikarzy występują te same dzieła historyczne M. Bielskiego, M. Strykowski, A. Gwagnina w edycjach F. Bohomolca”. F. Peplowski, *O źródłach „Słownika” J.S. Bandtkiego*, w: *Sprach- und Kulturkontakte im Polnischen. Gesammelte Aufsätze für A. de Vincenz zum 65. Geburtstag*, red. G. Hentschel, G. Ineichen, A. Pohl, München 1987, s. 292.

⁴ „[...] zasadniczy zasób hasel przejął Bandtkie z [...] M.A. Troca. O rozmiarach tej zależności świadczy porównanie w obu słownikach hasel w obrębie liter A–B. Otóż z 1464 hasel Troca Bandtkie przejął aż 1420, a opuścił tylko 44, więc zaledwie ok. 3 procent”. Ibidem, s. 300.

⁵ To zjawisko można oczywiście interpretować także w inny sposób, to jest przypisując fakt nieobecności sygnatur części źródeł we wcześniejszych partiach słownika zaniedbaniom i przeoczeniu o charakterze czysto edytorskim.

Tego, co będzie dla słownikarza kwestią najwyższej wagi i co wpłynie na niezwykle pod tym akurat względem konsekwentne konstruowanie artykułów hasłowych, dowiadujemy się już we wstępie, zawierającym podstawy gramatyki polskiej dla Niemców. W tej części kompendium, aż do strony XL, Bandtkie zdecydowanie najwięcej miejsca poświęca problematyce fleksji, a szczególnie odmianie czasownika (w opozycji do postulowanej w tytule dzieła praktyczności jawi się egzemplifikacja wzmiankowanego działu gramatyki: już tu pojawia się znaczna ilość leksyki bądź gwarowej, bądź przestarzałej lub rzadkiej, a także czasowników nieregularnych i rzadkich form werbalnych jako ilustracji zjawisk *de facto* kategoriaalnych, systemowych). Wyjątkową konsekwencją cechuje się autor, jeśli chodzi o opatrywanie haseł czasownikowych informacją gramatyczną (zasygnalizowaną we wstępie), dotyczącą podziału tych leksemów na „słowa dokonane i niedokonane” oraz „słowa jednolite i częstotliwe”. Podjęta przez Bandtkiego decyzja ma fundamentalne znaczenie dla tego, jakie słownictwo znajdzie się potem w jego pracy: podjęcie problemu aspektologicznego wraz z zagadnieniami duratywności oraz iteratywności czasowników, zsumowane z niezwykle skłonnością autora do tworzenia derywatów o wysokiej kategoriałności, ale nieprzejrzystej semantyce, prowadzi do pomnożenia zasobu leksykalnego o ogromną liczbę sztucznych derywatów⁶. Są to przede wszystkim, niejednokrotnie dziwaczne, a z punktu widzenia pragmatycznej praktyki językowej oraz potrzeb słownika całkowicie zbędne, czasownikowe derywaty prefiksalne (np. *dochrapię, dochrupam, dochrypnę, dodobrywam, dodobieram, dodoię, dodoskonale, dodojrzeję, dodziczę, dodziczeię, dogdaczę/dogdakam, dođęgocę, nabaronizuję, nabałamucę, nabelgocę, nabłogostawić się dosyć, nabryzgiwam, nabrząkam/nabrządnę, nabydlęcę* ‘bydłciem zrobię człowieka’, *odwierzcipiętkuję/zwierzcipiętkuję, pobisurmanię, podwrzodowacę* ‘spodem do wrzodu zrobię podobnym’; dochodzą do tego tworzone od owych czasowników imiesłow, umieszczone w dole artykułu hasłowego obok kategoriaalnych nazw czynności na *-enie, -nie* i *-cie*). W niektórych sytuacjach eksperymenty derywacyjne autora są zdradzane poniekąd przez niego samego w postaci dodatkowej polskiej definicji: *przegwałcę* ‘zgwałcę mimo usilnego oporu’; przy takich hasłach autor konsekwentnie stosuje odsyłacze *vid. prim. (primitivum)*⁷. W tym kontekście dzieło

⁶ „[...] sam Bandtkie powiększył zasób głównie dzięki ogromnej liczbie derywatów o 1158 pozycji, czyli aż o 81%, osiągając 2578 haseł”. F. Peplowski, *O źródłach...*, s. 300. Zob. też idem, *O zasobie leksykalnym w „Słowniku” Bandtkiego*, „Prace Filologiczne” 1986, t. 33, s. 127–134.

⁷ Jest to z kolei wynik stosowania bardzo konsekwentnego podziału wyrazów (także omówionego we wstępie do słownika) na *primitiva* i *derivativa* (zjawisko o tyle ważne, że rzucające światło na postrzeganie relacji motywacji słowotwórczej czasów dawnych, rozjaśnione przez

Bandtkiego jawi się w pewnym stopniu jako indeks potencjalnych konstrukcji, gdzie na wyjątkowych prawach obecne są formy czasownikowe, i to im autor podporządkowuje ukształtowanie makrostruktury dzieła. Wydaje się także, że w imię sygnalizowanego w części teoretycznej podziału na *Deriv.* i *Prim.* autor wykorzystuje kategoriałność słowotwórczą do tworzenia serii czasowników prefiksalnych, nawet w najbardziej osobliwych przypadkach, przy derywatach odsyłając do *Prim.*, jakby w celu zwrócenia uwagi na możliwość kategoriałnego tworzenia tego typu nowych wyrazów, a zarazem tłumaczenia ich na język niemiecki (*przekąkoleię* to według niego derywat od *Prim. skąkoleię*). Informacja gramatyczna w słowniku Bandtkiego nie ogranicza się do problematyki aspektu – spektrum stosowanych skrótów jest bardzo szerokie, a konsekwencja w ich stosowaniu nie zawsze przestrzegana: w szczególności dotyczy to klasyfikowania *verbum* na *act.*, *pas.*, *neutr.* i *rec.* (oboczne do *Stich* – szczególnie w końcowej części słownika). Pozostałe stosowane skróty to: *s.d.* (słowo dokonane), *s.nd.*, *czę.*, *ied.* (częstotliwe i jednotliwe), *s.* (rzeczownik), *verbum*, *inf.* (bezokolicznik), *pron.* (zaimek), *adverbialiter* (wyrażenie przyimkowe), *conj.* (spójnik) *adj.*, *adv.*, *num. card.* (liczebnik główny), *n. collect.*, *n. sing.*, *s./subst.*, *m.* (męski), *f.* (żeński), *n.* (nijaki), *g.* (*Genetivus*), *dat.* (*Dativus*), *Vocativus*, *interj.* (wykrzyknik), *imperat.*, *dim.*, *aug.* (zdrobnienie i zgrubienie), *indecl.* (nieodmienny), *nom. propr.*, *fig.* (figuracyjny), *irr.* (nieregularny), *sine futuro* (brak czasu przyszłego), *nieos.* (obok *impers.*), *fut.* (czas przyszły), *dualis*, *inch.* (*inchoativum* – po raz pierwszy pojawia się dopiero przy literze R), *subst. verbale*, *compos.*, *impers./imperson./nieos.* (forma nieosobowa), *freq.*, *int.* (np. *amen* – używane bardzo rzadko), *neg.* (negacja), *praep.* (np. *archi-*), *Complementum* (dopełnienie, dolicznik), *part.*, *particip.* (*participium*), *prov./proverb.* (używane naprzemiennie ze współfunkcyjnym *red.*), *pl. tant.* (czasem jako skrót *plur.*), *sg. tant.*, *comp.* (*comparativ.*), *per el.* (*per ellipsin*), *per. euphem.*, *per antiphr.*, *encl.* (enklityka).

Jak widać, system skrótów dających informację gramatyczną jest w słowniku Bandtkiego dość rozbudowany, a szczególnie w zakresie czasownika zdaje się zdecydowanie wykraczać poza ramy informacji nieodzownej do tego, by słownik spełniał postulowany we wstępie warunek praktyczności i użyteczności.

Inną z kolei konsekwencją przyjęcia podziału ze względu na aspekt czasownika jest brak porządku w doborze postaci hasłowej czasownika: najczęściej 1. os. *sg. praes.* + forma bezokolicznika, której jednak autor czasem nie podaje. W ogóle jest tu autor niekonsekwentny: zawsze podaje formę 1. os.,

leksykografa przez zastosowanie takich właśnie oznaczeń – temu zagadnieniu planuję poświęcić odrębne opracowanie).

ale tylko czasem 3. os. *perf.*, a czasem 1. os. *perf.*, także 1. os. *fut.*, dużą wagę przywiązuje za to do wariantowości 1. os. *sg.* (podobnie zresztą rzecz ma się z imiennymi częściami mowy, gdy podaje np. rzeczowniki w różnych wariantach fonetycznych, fleksyjnych oraz dubletach słowotwórczych: *abdank/habdank*, *abelek/abelka*, *absolut/absolutka*). Niekonsekwencji – szkodliwych z punktu widzenia zakładanego praktycznego wymiaru słownika – jest jednak zdecydowanie więcej, żeby nie wspomnieć o obecności deminutywów czasem w obrębie artykułu z hasłem będącym podstawą słowotwórczą, a czasem jako odrębnych haseł; prefiksów, wyrażeń przyimkowych, zestawień i haseł encyklopedycznych (np. *drapieżne morskie zwierzęta*) jako osobnych haseł (szczególnie do litery D). Rzeczony niekonsekwencje – choć mają zakres o wiele szerszy niż zarysowany w tym szkicu – nie omijają także systemu kwalifikatorów, które są w tym miejscu zasadniczym przedmiotem analizy.

We wstępie jako główne wzorce leksykograficzne autor podaje niemiecko-łacińskie słowniki Bauera i Schellera, z których zaczerpnął część (niemieckojęzycznych) skrótów wykorzystywanych w informacji gramatycznej i kwalifikatorach (np. *Fig.*, *Gew.*, *Angew.*, *u.*, *od.*, *Imperf.*, *Besser*, *Statt* itd.), pozostała część albo ma charakter autorski, albo wykazuje zbieżność z dziełem Trotza (np. *obs.*, *prop.*, *fig.*, *vulg.* itd.). Wady, o których mowa, mają dwa wymiary – merytoryczny i edytorski. Należy dokonać wyraźnego rozgraniczenia tych niekonsekwencji i niedostatków w zakresie kwalifikowania leksyki, które są wynikiem ewoluowania pomysłu twórcy dzieła w trakcie jego tworzenia, od braków o charakterze edytorskim. Zmiany koncepcji słownika na etapie jego tworzenia wyrażają się w redundacji w zakresie stosowania konkretnych kwalifikatorów (np. współfunkcyjne *red.* i *proverb.*), zaś defekty o charakterze czysto edytorskim odzwierciedla wariantowość ich zapisu (np. *prov./proverb.*).

Pierwszy typ niekonsekwencji wiąże się nie tyle z niewłaściwym kwalifikowaniem wyrazów, ile raczej z umieszczeniem w słowniku olbrzymiej grupy leksemów wymagających kwalifikatorów, a pozbawionych tego typu oznaczenia – szczególnie widoczne jest to w przypadku leksyki ekspresywnej, gdzie znajdujące się w sąsiadujących artykułach hasła o niewątpliwej konotacji *vulg.* czy *obs.*, oznaczone tymi kwalifikatorami, istnieją obok wyrazów od nich pochodnych bez kwalifikacji. Edytorski wymiar niekonsekwencji kwalifikowania wyrazów dotyczy miejsc skrótów kwalifikatorowych (najczęściej znajdują się one na początku artykułu hasłowego, czasem na jego końcu, w niektórych przypadkach kwalifikator zastąpiony jest informacją w języku niemieckim bądź po łacinie, typu „używane na Litwie”, „spotykane tylko w Polsce...”), języka kwalifikatorów (łacina lub niemiecki; wiąże się to z różnicą kroju pisma) oraz redundancji w kontekście całości słownika (kwalifikatory łacińskie i nie-

mieckie używane są zamiennie). Uderzające w słowniku Bandtkiego są rażące dysproporcje, jeśli chodzi o ekstensję kwalifikatorów w tekście kompendium – owe dysproporcje nie wynikają ze sposobu rozmieszczenia materiału leksykalnego i jego właściwości determinowanych przez zastosowanie układu alfabetycznego, lecz z pewnej niekonsekwencji autora, która z kolei jest prawdopodobnie przejawem dojrzewania, ewoluowania koncepcji w trakcie tworzenia dzieła, nieuchronną konsekwencją wdrażania nowych rozwiązań. Wyrazem tego jest rozproszenie i skondensowana obecność rozmaitych kwalifikatorów w różnych partiach tekstu, ograniczenie ich występowania wyłącznie do pewnych miejsc – a więc można w tym miejscu mówić o efemerydalnym istnieniu poszczególnych kwalifikatorów w obrębie makrostruktury słownika. Z całą pewnością należy stwierdzić, że w trakcie porządkowania materiału niejednokrotnie zaskakiwał leksykografa i to właśnie determinowało innowacje, a zarazem niekonsekwencje rozwiązań zarówno merytorycznych, jak i edytorskich w obszarze samego słownika (świadczyło to też o tym, że Bandtkie daleki był od schematyzującego automatyzmu i że analizując zebrany materiał, na bieżąco reagował na niezauważone wcześniej fakty językowe). Innym tego wyrazem (niezwykle zresztą ważnym) jest zmiana nastawienia leksykografa do samej czynności szeregowania leksyki za pomocą kwalifikatorów – otóż im bliżej końca słownika, tym jego sądy są mniej kategoryczne: o ile w początkowej części i w pierwszych fragmentach drugiej połowy deskrypcja leksemów ogranicza się do jednego kwalifikatora lub koniunkcji dwóch (np. *prov. u.*⁸ *vulg., obsc. u. vulg., vulg. u. ver.*), o tyle w późniejszych fragmentach dominują alternatywy (*vulg. od.*⁹ *obs., iron. od. euph., provinc. od. obs.*). Te pozornie błahe szczegóły są w istocie niezwykle ważnym źródłem informacji o świadomości lingwistycznej autora słownika i jego stosunku do aktualnego stanu systemu leksykalnego, zasobu słownictwa archaicznego i recesywnego (*felt., feltener.*) oraz wiedzy normatywnej, a także próbach interwencji o charakterze kodyfikacyjnym, przejawiających się także w stosowaniu oznaczeń: *Besser* (wskazuje preferowaną przez autora formę), *Statt* ('zamiast', o podobnej funkcji, pośrednio wskazuje częstszą formę), *abus., corrupt. i falsch.*

Szczegółowy przegląd materiału zgromadzonego w słowniku Bandtkiego pozwolił wyodrębnić znaczną liczbę kwalifikatorów o różnych funkcjach i rozmaitej częstości użycia. Ze względu na fakt, że omawiany słownik gromadzi najbogatszy ze wszystkich tego typu kompendiów zbiór słownictwa regionalnego, szczególną wagę przyłożyłem do wyekscerpowania ze słownika **wszystkich** jednostek opatrzonych kwalifikatorami *provinc., obsc. i vulg.*

⁸ u. – *und* 'i'.

⁹ od. – *oder* 'lub'.

Leksemy opatrzone kwalifikatorem *vulg.*: *bękarcę chłopca*, *bójka*, *cacam*, *duplak*, *Baśka* **Statt** *Basia* (ale *Basia*, *Basieńka*, *Basiunia*, *Basiula* – *dim.*), *bolączka* ‘dupa’ (ale *dupy dać/dostać* bez takiego kwalifikatora), *francowaty* ‘chory wenerycznie’, *niuch* (+ *abus.* ‘niepopr., niewłaśc.’), *brdam* **Statt** *brodzą*, *buhaj/bugaj*, *namuszę* **Statt** *przymuszę*, *oświetuję*, *ciulać* ‘snuć się, wałęsać’, *dąsy*, *domak*, *Dośka* zamiast *Dosia*, *duplak* (*nd. obs.*), *dyndam* **Statt** *dryndam*, *duszka*, *dyndyn dyn! dyn!*, *fertyczny* ‘fircykowaty, chytry’, *fiu brdu* w głowie (bez inf. gram.), *gacek*, *głową*, *nie dupą* **Statt** *przodem*, *nie tyłem*, *gołodupski*, *gonić za kurwami*, *grdyca* ‘gardło’, *guwno*, *guwniany* (i inne derywaty bez kwalifikatorów), *haru haru!* ‘mocniej’ (*interiectio*), *haytuś* ‘spacer’, *ikra* ‘czerw’, *interessowny* ‘interesujący’, *kanclerka* (*feminativum* od *kanclerz*), *kapścieię* zamiast *kiepsnieię*, *kartacza* **Statt** *karteczka* ‘karteczowa kula’, *ki?!*, *kiep* ‘obelga’, *krawcze*, *bzducha* (**Statt** *kurzajka*), *kurza pamięć*, *kusy* (o ludziach i zwierzętach, niewyrośnięty – próba definicji zakresowej), *kusyk/kucyk* (o człowieku małym), *lacki* w zn. 2. ‘rzymskokatolicki, pogardliwie’, *łazęga*, *lepet/lebeta* ‘głowa’, *łykacz* ‘pijak’, *po macku* ‘po ciemku’ od *macek*, *macienki* **Statt** *malutki*, *macieństwo* ‘mała rzecz’, *maczuga* (?), *Marynka/Maryśka* **Statt** *Maryś/Marysia/Marysienka/Marysieneczka*, *miele* **Statt** *mele*, *merskam* **Statt** *smagam*, *mniszka*, *moc* ‘wiele, moc pieniędzy’, *Morawka* (*feminativum* od *Morawianin*), *mudy* **Statt** *zmuda*, *nalewacz/nalewayko*, *nalewayka/nalewayca*, *nanukam* **Statt** *przynukam*, *niedowiarek* **Statt** *niedowiara*, *obankrutować się*, *obczytam*, *obdukuję się*, *obdufać się* (*nadto na kogo*) ‘zaufać się nazbyt’, *obstalowywam* ‘zapraszam’ (*kogo na co*, np. *na obiad*), *odartus/obdartus*, *odswatam*, *pagwica* ‘guzik’, *pal!* ‘wal’, *pazuch/pazucha*, *piszczy* *dusza moja na to* (*felt. nd. vulg.*), *plomisty* zamiast *plomienisty*, *podchwytacz*, *podnóżek* (o człowieku, w języku mówionym), *podolek* ‘łono’, *polizuję czegoś trochę* (+ *uerächtl.* ‘pogardl.’), *pomydlam* ‘pomyłam’ (+ *abus.*), *pono* **Statt** *podobno* (+ *obs.*), *portki* (+ *uerächtl.*), *poturbiuję*, *prawiczka* ‘dziewica’, *proszak* (+ *uerächtl.*), *przebarszczam* ‘rozpraszam, rozrzedzam, przetrzebiam’ (wojsko), *przepierzycza* ‘przepiórka’, *przerypam/przerypnę* ‘przeobląpam’ (+ *obs.*), *przesmaruję* ‘nabazgram’, *przewietrzam* (czuprynę), *przyczynka* **Statt** *przyczynek*, *prziadać*, *przyspikuję* (*co, kogo do czego*), *przyszywam interes do interesu*, *przywałę się* (?), *rozżenić się* ‘rozejść się, rozstać’, *ryczę* (o dziecku), *ryć* ‘tyłek’, *scierw* (na człowieku), *skoweram* ‘wyję, ryczę’, *stolec* ‘kał’, *strzelam* (w łeb sobie), *świdrygał* ‘ten, co świdruje oczkam’ (+ *abus.*), *świnienie* (bez def.), *syptan* (*vid. dyptan*), *szelmiec* ‘szelma’, *tere fere*, *trza* **Statt** *trzeba*, *tyło* **Statt** *tyłe*, *udobruchywam/udobrucham*, *uszarpy* ‘postrzępione kawałki’, *warchól* (‘to kurwa, warchól’), *waski* zamiast *wasz* (*nd. obs.*), *wściekam* (człowieka od złości), *wzdycham* (do panny, za panną + *uerächtl.*), *zacapię* ‘ukradnę’, *zafaydam* (+ *euph.*), *zawalidroga* ‘ten, co zawalił drogę’, *ziadł go* ‘*er ist ihm wie*

aus den augen geschnitten’, *vulg. fam.* (człeczy obok człowieczy), *dupa* i *dupka* bez kwal., ale *duplak vulg.*, *pypeć* ‘u ptaka’, ‘drobiazg, coś małego’.

Jak widać, liczba jednostek z kwalifikatorem *vulg.*, wskazującym na przynależność słownictwa do sfery języka mówionego, nie jest tak znaczna, jak wskazywałyby rozmiary słownika (zgromadzony w nim zasób leksykalny). Z całą pewnością można stwierdzić, że znaczna część leksyki, która podlegałaby takiemu sposobowi kwalifikowania, nie została przez leksykografa oznaczona (w tym derywaty od wyrazów oznaczonych jako *vulg.*). Jak widać, kwalifikowaniu w tym przypadku podlegają nie tylko rzeczowniki, ale także wyrazy w informacji gramatycznej oznaczone jako wykrzykniki, zaimki czy konstrukcje składniowe.

Leksemy opatrzone kwalifikatorem *provinc.*: *bydlęci Statt bydłęcy*, *chłapam* < *chłopam* < *chłopać* ‘nazywać kogoś chłopem’, *chrapam* obok *chrapię*, *czter* obok *cztery*, *ciepam/ciepnę* ‘rzuce’, *czepiny Statt oczepiny* (*Großpoln.*), *dokwasniam Statt dokwaszam*, *družma Statt družba*, *durak/duraczka* ‘ukrainischer provincialism statt’ *dureń*, *fercyk/farcyk Statt fircyk*, *galmon Statt galman*, *głapa Statt wrona* (*Großpoln.*), *głąbie* (obok *głębia*), *gościniec* ‘*das Gasthaus, Großpoln. provinc. an den Landstraße*’, *graty* ‘grabie u kosy’ (*Großpoln.*), *grafka Statt grafini* (*graf*) *Oberfleichen*, *gręda* obok *grzęda*, *hetka* ‘szkapa’, *jądorny Statt jędrny*, *kocmaluch Statt kocmohuch*, *gruszka Statt ulegalka*, *uleżalka* + *abus.*, *iuhacz Statt hycel* (+ *vulg.*), *korczuję Statt karczuję*, *łagodnię Statt łagodzę*, *koroniasz* + *vulg. Statt korończyk* ‘mieszkaniec Korony’, na Litwie ‘indyk’, *kowalik* ‘robak cementarny’ *prov. Lubl.*), *kopań* (*Großpoln.*) ‘wielka niecka’, *krukwie Statt kule* (*Großpoln.*), *łapty Statt łapcie*, *laska* ‘pręt, tyka’ (*prov. crac.*), *kularz* ‘drwal’ (*Großpoln.*), *lekszy/letsy Statt lekciejszy*, *łzyszy*, *lump Statt lach* (*Großpoln.*), *łupa Statt głupiec* (*Großpoln.*), *miedźwiedz Statt niedźwiedz*, *młodzie Statt drożdże* (*Großpoln.*), *morszaty* ‘sparciały’ (*Großpoln.*), *chłypię Statt hypię*, *mycka Statt czapka*, *nadł/naśdź Statt naszedł*, *najśdź* < *naiduię*, *narębię Statt narąbam*, *nawietszam Statt nawiotszam* (+ *abus.*), *obstąpię Statt obstepuję*, *ogrodowy* ‘ogrodnik, subst.’ (*Großpoln. provinc.*), *ospica* ‘ospa’ (*Oberfleichen* = górnośl.), *owocnik* ‘owocowy przekupień’ (*Großpoln.*), *ni pachnie*, *ni śmierdzi*, *siedzi iak pączek w maśle*, *pantowka Statt kartofla* (*Großpoln.*), *pienka* (lit.), *pilarz Statt tracz*, *platek* w zn. ‘piękny, jakby go z płotka wywinął’, *nie na twoje plecy*, *pluskwa Statt pliszka*, *pocięgly Statt pociągły*, *podochocesz Statt podochocisz*, *poprzeki Statt poprzek* (+ *obs.*), *potyram* ‘przegram’, *powążam Statt powężam*, *pożarnice* ‘odra’ (*Großpoln.*), *pozór* ‘dozór’, *przewleknę Statt przewłokę/przewlekę*, *rogacz* ‘wielki rogacz, grądział’ (dyszel w pługu), *rozdzieiam Statt rozdzielam*, *rozglądam się Statt oglądam się* (na wszystkie strony), *roztwarty Statt rozwarty*, *schrzęst Statt chrzęst* (+ *schrętam*, *schrzęstka*), *ściągwą* ‘pluskwa’, *skoczka* ‘skoczek’, *sierdzeń* (*Großp.* + *obs.*), *skotak/skotopas* ‘pastuch’ (*Großp.* +

idyll.), *smelka* ‘zupa wodzianka’ (**Großp.**), *spik* w zn. 2. ‘skronie’ (**Oberfleichen**), *spinak* ‘pęto lyczane, żelazne’ (**Großp.**), *stękam* (na co **Oberfleichen**), *świętki Statt świętki* (+ *abus.*), *świnica Statt świnka* (**Oberfleichen**), *szербel* ‘rodzaj narzędzia’ (**Oberfleichen**), *szlachcionka Statt szlachcianka* (+ *obs.*), *szpilnica/szpilniczka Statt igielnica/igielniczka* (**Großpoln.**), *szpulka Statt cówka* (**Großpoln.**), *szyboko-wać Statt szybować* (**Großpoln.**), *udaiam Statt udawam* (*od. obs.*), *upław* w zn. 3. ‘część tratwy...’, *usechnę* (*od. usycham* + *obs.*), *wacha Statt wachta, wachter* ‘strażnik’ (**Großpoln.**), *wey* (*interi.* + *vulg. Großpoln.*), *woiak* (**Großpoln.** + *poet.*), *wyciągam Statt wyprowadzam się z mieszkania, wyciągły Statt wysoki, zatwardniam Statt zatwardzę, ziaie* (+ *obs.*), *zuię Statt żuję* (*und obs.*), *poddannek, rudarz* ‘karczownik’ (**Großpoln.**), *rudunek Statt karczówka* (**Großpoln.**), *trztam* ‘dryzdam’ (**Großpoln.**), *trzemieszny* ‘jędny, mocny’ (**Großpoln.**).

Wzmiankowany materiał można opatrzyć w zasadzie tym samym komentarzem co zbiór wyrazów z kwalifikatorem *vulg.*: nie jest to z pewnością całość leksyki znajdującej się w słowniku, którą należałoby zakwalifikować jako prowincjonalizmy czy dialektyzmy. Zebrane tutaj wyrazy w tekście słownika opatrywane były kwalifikatorem *provinc.* lub **Provincialism** (rzadziej, szczególnie w drugiej części słownika). Większość wyrazów kwalifikowana jest przez autora jako wielkopolska i górnośląska, w dwóch przykładach podana jest szczegółowa lokalizacja (*crac.* i *Lubl.*), część przykładów nie zawiera lokalizacji. Zwraca uwagę fakt, że w słowniku odnotowano tylko dwa hasła z kwalifikatorem **Klempolnisch**: *sieпам/siepnę* oraz *koždy Statt każdy*. Warto nadmienić, że ostatnie przykłady pochodzą z dodatku do słownika – w tekście głównym dzieła nie ma ani jednego poświadczenia małopolskiego oznaczonego kwalifikatorem.

Wyrazy opatrzone kwalifikatorem *obsc./obscoen.*: *bzda Statt pizda, daie* (*panna daie, kurwa daie*), *dopierdzam* (*rzną kobietę*), *dorywam* (*czegoś u panny, grucham* *vid. rypam, kręcidupa, kręcidupka, kuras* ‘penis’, *kurek* ‘penis’ (*kurew/kurwa, kurwie* i derywaty nie mają kwalifikatorów), *naczyniam* (tu błąd w druku – brak znaczenia), *napługawię* (obornikiem), *oblapiam* ‘obmacuję’, *oblapka* ‘stosunek płciowy’, *okoce pannę* (+ *vulg.*), *paluszkuję, pitaczka* ‘pizdeczka’ (*obsc. fam.*, ale *pizda* i *pizdeczka* bez kwal.), *pietuch, pituch, pituszek* ‘prącie (?)’, *podryпам* ‘pooblapiam’ (+ *vulg.*), *podstawiam* ‘nadstawiam czegoś’, *pokpiło mi się* (we współżyciu płciowym + *vulg.*), *poryпам* (czynność seksualna), *porzną* (czynność seksualna), *podka, potka* ‘piczka, pizda’ (+ *vulg.*), *przestrykam* ‘doprowadzę do wytrysku wskutek masturbacji’, *przefaydam* ‘więcey ieszcze, co zafaydam z wierzchu’, *przyspółkuję* (+ *per euph.*), *przytrzępię* (kogo), *puszcza kobyła do siebie ogiera, rozdryzdam* (spermę), *rozfaydam, rozpaluszkuję, rypam* = *oblapiam* + *ryпам kogo kijem* (+ *vulg.*), *rzną się* (z kim) ‘oblapiam się z kim’, *sapidupa* (brak tłum. niem. – ‘czło-

wiek, który sapi, kiedy powinien się cicho sprawować’), *sraka* **Statt** *pizda*, *dupa* (o człowieku, **Schämpfu.**), *ubzdźę*, *urypam/urypnę*, *wczas* (sobie czynić) ‘kopulować’, *wyrypam*, *zadek* (*dadź zadka* **Statt** *dupy* + **Ver.**), *zarzynam* (niejasne), *zdryzdam/zdryzdźę*, *zgrucham* w zn. 4. ‘zgołę, zryпам’, *żylasty* ‘pene magno praeditus’.

Słownictwo występujące w słowniku Bandtkiego z kwalifikatorem *obsc.* jest nieco mniej liczne niż leksyka *vulg.* i *provinc.*, lecz można je opatrzeć w zasadzie tym samym komentarzem – znaczna część tego typu wyrazów nie jest przez autora konsekwentnie kwalifikowana, pozostawiono ją w tekście słownika bez jakichkolwiek oznaczeń kwalifikatorowych.

Przedstawione wyżej przykłady przedstawiają dość licznie reprezentowane w słowniku, choć niekonsekwentnie kwalifikowane, warstwy słownictwa (z kwalifikatorami stylistyczno-pragmatycznymi oraz geograficznymi). Obok najliczniej występujących, a nieomawianych szczegółowo w niniejszym tekście¹⁰, wyrazów z kwalifikatorami chronologicznymi i frekwencyjnymi, niezwykle przecież ważnymi dla historyka języka – takimi jak *obs.* (przestarz.), *felt./feltener* (rzadki/rzadszy), *meist* (przeważnie), *gewöhnl.*, *gewöhnlicher*, *ungewöhnl.*, *nicht gew.*, *edler* (przeważnie, częściej, wyjątkowo, rzadziej) – w słowniku pojawiają się liczne wyrazy z innymi oznaczeniami. Silnie reprezentowana jest warstwa leksyki z kwalifikatorami terminologicznymi: **Geogr.** (*równik*), **Architect.** (*róża*), **Anat.** (*czwartaczek* ‘muszkuł w tył ruszający łopatkę’, *kowadło*, *kulka* [oka]), *lechtaczka*, *mostek*), **Bot.** (*język ptasi* – samych nazw botanicznych jest w słowniku mnóstwo, są jednak niekonsekwentnie i nierównomiernie opatrywane kwalifikatorami), **Technol.** (*billon*, *murówka*), **Metallurg.**, **Gerichtswort.** (terminologia sądowa – nieliczne przykłady: *wargielt*), **Quisit.** (*naderbękart* ‘bękart niezamężnej kobiety’, *należny*, *nawiąska*, *nieiawny*, *nienależny* – ta grupa jest zdecydowanie najliczniejsza), **Apotheker.**, **Zool.** (*skrzeczek* ‘chomik’, *ciecza* **Statt** ‘płyn’, *gardłopłotwisty* obok *gardłopław* bez takiego kwalifikatora, *iaszczur*, *król*, *krwionośny*), **Med.** (*kanal*, *przygorzały* ‘zaogniony’), **Chemisch.** (wzruszać *żołądek* czym + *med.*), **Theol.** (*zbawiony*, *zlewam* [Ducha Św.], *zwolennik* [zwolenniec] ‘następca’), **Mathem./math** (*komplement*, *narożny*, *odiemnik*), **Arithm.** (*licznik*), **Artill.** (*nadlewek*, *nakrywa*), **Kriegsb.** wojenny (*reduta*, *rosochacz* ‘hiszpański jeździec’, *użyteczna linia*), **Milit.** (*obchód*), **Bergw.** górniczy (*oselbar*, *plócznica*), **Gram.** (*liczba*, *odcinek* ‘apostrof’, *posiłkowy* [Kopcz.]), **Philosf.** (*odnośny*, *zasada*), *herb.* (*przegonia*, *przeroba*: dopiero od haseł na Prze-, wcześniej z kwalifikatorem **Klappenf.** – grupa bardzo licznie reprezentowana).

¹⁰ Ze względu na zakres zagadnienia i rozmiary korpusu materiałowego, znacznie wykraczającego poza możliwości omówienia go w tak krótkim artykule.

Bardzo liczną grupę stanowią pozostałe wyrazy z kwalifikatorami stylistyczno-pragmatycznymi: **Poet.** (+ *poet. trop.*) *góronośny*, *kłonię* (**Statt** *klaniem*, JKochan.), *luminarz* ‘gwiazda albo inne źródło światła’, *ognionogi*, *pasterski*, *prędkopomkły*, *przyżeniam* – źródło Siel. (+ **Uryll.**), *rożaniec* ‘wianek różany’ (+ **Uryll.**), *skrzydłolotny*, *skrzydłonogi*, *słodkomruczny*, *słońconośny*, *słońcorodny*, **bloß poet.** (tylko w poezji), np. *kusz* (Karpiński ‘dzbanek, kubek’) lub **Poet., obf. oder Poet., famil.** (pouf.), **in Scherz** żartobliwie (po raz pierwszy dopiero w tym miejscu słownika – *staruszka*, *stawinoga* ‘chleb?’, *świegot* ‘pogaduszka’ (**bloß in Scherz**), **bibl.** (*mamona*, *nieobrzezek* ‘nieobrzezany’, *oblubieniec*, *załóżnica* **statt** *nałożnica*), **Schimpfwort** wyzwisko (*psubrat* – wcześniej takie wyrazy nie były kwalifikowane – *skurwysyn*, *śmierdziuch/śmierdziucha/śmierdziel*, *świniopastwo*, *świniuch/świniucha*, *szpérkarz* ‘ten, co szpérki lubi’ [+ *fam.* ‘poufale’], *utrapieniec*), **Verächtl.** pogardliwy (*poddańczuch*, *pisarek*, *podpisarek*, *popłódz* **Statt** *spłódz*, *poprzysięglec*, ale *popychadło* [o człowieku] bez kwal., *poślátka*, *pośle*, *poselcina* [‘poślina’], *przyłaszam* [człowieka], *rozbrzdąkam*, *ślugus*, *śluzak*, *śluzalec*, *synal* [**Oberföhlichen**], *Warszawiak/Warszawiaczka* [**od. in Scherz**], *wywodziny* ‘dedukcja’, *zgrzybialec* ‘rozpustnik’), **Iron.** ironicznie (*nabożnik*, *napominka* ‘uderzenie, cios’, *naprawca* ‘podżegacz’, *nauczalnik* ‘nauczyciel’, *Niemiaszek* ‘Niemiec’, *stroiniś* ‘elegant, co się lubi stroić’).

Kwalifikowane poetyzmy reprezentowane są w słowniku Bandtkiego (co nie może dziwić¹¹) głównie przez kompozycje przymiotnikowe. Zwraca uwagę bardzo późne pojawienie się w tekście słownika wyrazów kwalifikowanych jako żartobliwe i obelżywe oraz stosunkowo późne notowanie odcieni ironicznych. Mimo wszystko frekwencja tych wyrazów jest dość wysoka, a samo zjawisko potwierdza tezę o dojrzewaniu koncepcji leksykograficznej autora w trakcie tworzenia dzieła.

Niewątpliwym minusem systemu kwalifikowania wyrazów w słowniku Bandtkiego jest prawie całkowity brak informacji etymologicznej: mimo obecności znacznej liczby zapożyczeń i derywatów od nich informacja o pochodzeniu wyrazów pojawia się zaledwie kilkakrotnie w postaci kwalifikatorów: **Germanisim** (*fiszolc* **statt** *drewka*), **Latinisim** (*protunkowy* **vid.** *tymczasowy* [+ **urist**], *spolia/spoliał* ‘łup, zdobycz’), **Russisim** (*rozwovor* ‘rozmowa’, *stupay!* ‘marsz!’, *ukaz* ‘rozkaz’), **Ukrain. u. Russ.** (*świaszczennik* ‘kapłan’), **lit.** (*pienka*).

Na podkreślenie zasługuje zgromadzony i konsekwentnie (choć za pomocą różnych kwalifikatorów) wyodrębniony materiał frazeologiczny i przysłowiowy: **Red.** (lub *proverb.*) *tlucze się iak Marek po piekle, z okazji, przy okazji*, *pospolity* (imieniem pospolitym), *postawy wiele, a wátku nic, poważne chorągwie, poważne zdanie, długie ręce, wyiśdź na rękę, ciepłą ręką, rogi na mnie*

¹¹ Brak za to interwencji normatywnej, piętnującej nadmierne używanie złożeń.

widzą, róg obfitości, rogi komu pokazać, składam fuzyą do kogo/czego, na śmierć skarać/skazać, sól na dom/gospodarstwo, spadadź z nadziei (niektóre z nich są opatrzone dodatkowo kwalifikatorem **Poln.** jako nieprzetłumaczalne). Wydaje się, że ten problem wart jest szczegółowego opracowania, tak samo jak regularne i w słowniku dość częste wyodrębnianie wyrazów onomatopiecznych (**Onomatopöien.** *klektam, zachrupam, zagdaczę, zagęgam, zaskwarczę*), co może stanowić kolejny asumpt do próby oceny świadomości lingwistycznej Bandtkiego.

Wszystkie przytoczone wyżej egzemplifikacje pochodzące z napiętnowanego przez Lindego słownika autorstwa Bandtkiego („rzecz to pracowita, ale oszpecona składaniną i uszom, i wyobraźni wstręt czyniącą”¹²) dobitnie pokazują, że pod względem warsztatu leksykograficznego materiał w słowniku Bandtkiego jest w pewnym wymiarze (dotyczącym właśnie kwalifikatorów) szczegółowo opracowany. Zasadniczym minusem dzieła są niewątpliwie niekonsekwencja autora w zakresie stosowania rozwiązań, zmiany koncepcji w trakcie tworzenia słownika, niedostatek pewnych informacji (choćby problem założeń) oraz nadmiar innych (informacja gramatyczna, w znacznym stopniu komplikująca użytkowanie słownika). Wszystkie powyższe zastrzeżenia (przy pominięciu problemu sztucznych form słowotwórczych i bardzo licznej reprezentacji form recesywnych i rzadkich) nie umniejszają jednak rangi *Słownika dokładnego...* jako niezwykle cennego źródła do badań nad polską leksykografią historyczną, a pośrednio także do studiów nad świadomością językową, wyrażaną między innymi w sposobie kwalifikowania wyrazów. Specjalne sąsiedztwo słownika Bandtkiego (dzieła Trotza i Lindego) oraz cały kontekst historycznojęzykowy skłaniają do szczegółowych studiów porównawczych uwzględniających właśnie rodzaj, zakres i frekwencję kwalifikatorów.

Marek Kaszewski

Usage notes and labelling practices in J.S. Bandtkie's dictionary – types, functions and frequency

The present text discusses the issues related to the phenomenon that is enormously important for the study of historical lexicography, namely the issue of usage notes and labelling practices used in dictionaries. The author focuses on the types of stylistic and context markers used in the dictionary compiled by J.S. Bandtkie, their differentiation and estimated frequency of application (frequency of occurrence of given markers against others), and the consistency in the application of specific solutions by the au-

¹² Cyt. za: Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1974, s. 671.

thor of the dictionary. Special attention is given to some of the aspects of the use of grammatical information in J.S. Bandtkie's work and to the consistency in using given adopted solutions. The article also includes some general remarks on the scientific merit of the dictionary, one of the most extensive, as far as the lexical resources are concerned, historical dictionaries of the Polish language.

KEY WORDS: Jerzy Samuel Bandtkie, dictionary of the Polish language, historical lexicography, style and usage labelling, grammatical information.

dr Marek Kaszewski, Pracownia Włodzimierza Odojewskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; specjalizacja: językoznawstwo diachroniczne, słowotwórstwo historyczne, leksykografia historyczna, dokumentalistyka literacka, archiwistyka.